

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 23 marca 2018 roku powód M. C. wystąpił przeciwko W. P. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Firma (...) z siedzibą w K. o zapłatę kwoty 89.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska strona powodowa podała, że w dniu 04 maja 2016 roku M. C. zakupił od W. P. pojazd samochodowy (...), rok produkcji 2016, VIN: (...). Sprzedaż nastąpiła poprzez portal ogłoszeniowy „ (...) Sprzedaż odbyła się na odległość, poza lokalem sprzedającego, natomiast sprzedający dostarczył towar kupującemu w dniu 5 maja 2016 roku. Towar okazał się niezgodny z opisem, tj. dostarczony produkt różnił się datą produkcji oraz mocą silnika. Nadto, pozwana nie dostarczyła powodowi dokumentacji dotyczącej sprzedanego pojazdu. Wobec powyższego powód odstąpił od umowy, wzywając pozwaną do zwrotu uiszczonej przez niego kwoty oraz odebrania produktu ze względu na to, iż nie mógł on zostać zwrócony pocztą. Powód zaznaczył, że pozwana w piśmie z dnia 5 maja 2016 roku zobowiązała się do zwrotu kwoty 89.000 zł i odbioru towaru w przypadku braku dostarczenia wymaganych dokumentów. Do dnia wniesienia pozwu W. P. nie dokonała powyższych czynności.

(pozew k. 2-5)

W dniu 12 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, II Wydział Cywilny wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił powództwo w całości i nakazał pozwanej zapłatę kwoty 89.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2016 roku oraz kwoty 6.529,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

(nakaz zapłaty - k. 41)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 3 lipca 2018 roku pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz skierowanie sprawy do mediacji.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana podniosła, iż w jej ocenie zawarta pomiędzy stronami umowa sprzedaży nie jest umową zawartą na odległość oraz nie jest umową zawartą poza lokalem przedsiębiorstwa; sposób sprzedaży zastosowany w niniejszej sprawie miał dla pozwanej charakter wyjątkowy i incydentalny. Nie była to również umowa zawarta poza lokalem przedsiębiorstwa, ponieważ po dostarczeniu pojazdu do miejsca zamieszkania powoda pozwana nie była tam obecna (brak jednoczesnej obecności strony umowy). Pozwana potraktowała nadesłane przez powoda oświadczenie o odstąpieniu od umowy jako zgłoszenie wady pojazdu w związku z rękojmią. Powód natomiast nie wskazał istotnych wad pojazdu stanowiących ewentualną podstawę do odstąpienia od umowy w ramach rękojmi, jego reklamacja spotkała się zatem z odmową pozwanej.

(sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 46-47)

W piśmie z dnia 13 sierpnia 2018 roku strona powodowa podtrzymała dotychczasowe stanowisko oraz wniosła o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron.

(pismo procesowe – k. 57-58)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 04 maja 2016 roku pomiędzy M. C. a W. P., prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą Firma (...) z siedzibą

w K. doszło do zawarcia umowy sprzedaży. Jej przedmiotem był pojazd samochodowy (...) rok produkcji 2016, VIN: (...). Sprzedaż nastąpiła poprzez portal ogłoszeniowy „ (...)

(okoliczności niesporne, treść ogłoszenia zamieszczonego przez pozwaną w serwisie (...) – k. 11-18, k. 31-38)

Towar został dostarczony przez pracownika pozwanej w dniu 5 maja 2016 roku, natomiast cena została przez powoda uiszczona.

(okoliczności niesporne, faktura nr (...) – k. 8)

W dniu 5 maja 2016 roku, podczas wydania towaru przez pracownika pozwanej, dostarczono powodowi oświadczenie podpisane przez pozwaną, zgodnie z którym zobowiązywała się ona do zwrotu zapłaconej przez powoda kwoty i odbioru pojazdu w przypadku niedostarczenia w ciągu 14 dni dokumentów dotyczących pojazdu.

(oświadczenie pozwanej z dnia 5 maja 2016 roku – k. 19, 39)

Po oględzinach towaru okazało się, że pojazd ma wady w postaci niezgodności daty produkcji oraz mocy silnika pojazdu w porównaniu z zamieszczoną ofertą. Powód wystosował oświadczenie o odstąpieniu od zawartej umowy sprzedaży w dniu 12 maja 2016 roku. Pozwana zapoznała się z tym oświadczeniem.

(okoliczności niesporne, oświadczenie powoda z dnia 12 maja 2016 roku – k. 9, zeznania świadków K. C. k. 101 adnotacje 00:10:38 oraz J. C. k. 101 adnotacje 00:18:31)

W dniu 31 lipca 2018 roku pozwana wysłała do powoda dokumenty dotyczące pojazdu w postaci: umowy kupna - sprzedaży z dnia - 2 maja 2016 roku, faktury VAT nr (...), karty pojazdu, dowodu zapłaty składki na ubezpieczenie OC z dnia 31 sierpnia 2016 roku oraz 29 sierpnia 2017 roku.

(dokumenty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 62-68)

Powyższe ustalenia zostały poczynione głównie na podstawie dokumentów przedstawionych przez strony w toku postępowania. Prawdziwości i autentyczności tych dokumentów nie kwestionowała żadna ze stron, nie znalazł do tego podstaw również Sąd. W ocenie Sądu dowody te w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą razem zasadniczo spójny i nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Należy również podkreślić, że treść sprzeciwu od nakazu zapłaty nie zawierała żadnych zarzutów w tym zakresie, żadna z okoliczności faktycznych nie była kwestionowana.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z art. 232 k.p.c., strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W niniejszej sprawie zatem na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia istnienia po jego stronie zasadności dochodzonego roszczenia. Powód temu zadaniu w ocenie Sądu sprostał. Pozwana w istocie nie kwestionowała okoliczności faktycznych; sprzeciw dotyczył w istocie prawnej interpretacji niespornych faktów.

W tym miejscu należy wyjaśnić, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty zostały podniesione zarzuty natury prawnej. Nie zgłoszono żadnych wniosków dowodowych. Tymczasem art. 503 § 1 k.p.c. stanowi o prekluzji wszelkich zarzutów, okoliczności faktycznych i dowodów nie zawartych w sprzeciwie; zgłoszone po terminie do wniesienia sprzeciwu Sąd pomija.

Z tych względów Sąd nie uwzględnił wniosku strony pozwanej o odroczenie rozprawy, powiadamiając o tym pełnomocnika powódki telefonicznie (k. 92). Podkreślając, że pełnomocnictwo nie ogranicza prawa substytucji wynikającego z art. 91 pkt 3 k.p.c., należy również dostrzec, iż strona pozwana nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych ani w sprzecznie, ani później. Pomimo odroczonej publikacji również po zamknięciu rozprawy nie wnioskowano o jej otwarcie, nie zgłoszono żadnych wniosków. Mając na uwadze okoliczności sprawy, taki wniosek bez zgłoszenia jakichkolwiek dowodów, powodował jedynie przedłużenie postępowania (powód przed wytoczeniem powództwa przez blisko dwa lata nie mógł otrzymać zwrotu pieniędzy ani dokumentów dotyczących jego własności).

Podstawę prawną żądania stanowiły przepisy ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. 2017.683 t.j.). Zgodnie z przepisem art. 27 konsument, który zawarł umowę na odległość lub poza lokalem przedsiębiorstwa, może w terminie 14 dni odstąpić od niej bez podawania przyczyny i bez ponoszenia kosztów, z wyjątkiem kosztów określonych w art. 33, art. 34 ust. 2 i art. 35. Zgodnie z art. 2 pkt. 1 wskazywanej ustawy umową zawartą na odległość jest umowa zawarta

z konsumentem w ramach zorganizowanego systemu zawierania umów na odległość, bez jednoczesnej fizycznej obecności stron, z wyłącznym wykorzystaniem jednego lub większej liczby środków porozumiewania się na odległość do chwili zawarcia umowy wyłącznie. Zgodnie z art. 34 ust. 2 tej ustawy konsument ponosi tylko bezpośrednie koszty zwrotu rzeczy, chyba że przedsiębiorca zgodził się je ponieść lub nie poinformował konsumenta o konieczności poniesienia tych kosztów.

W ocenie Sądu, powód prawidłowo złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy zawartej na odległość z pozwaną. Strona pozwana twierdziła, iż umowa łącząca strony nie była umową zawartą na odległość ze względu na to, iż nie była dokonana w ramach zorganizowanego systemu zawierania umów na odległość. Nie przedstawiła jednak żadnych dowodów na to, że zamieszczone w serwisie „otomoto.pl” było jedyną tego typu ofertą jej zamieszczoną. Tymczasem w doktrynie uznaje się, że zawierając z konsumentami umowy na odległość, przedsiębiorca może korzystać z własnego systemu albo systemu prowadzonego przez osobę trzecią (zob. pkt 20 preambuły dyrektywy 2011/83; tak też B. Kaczmarek-Templin (w:) Ustawa..., red. B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek, s. 12; D. Lubasz (w:) Ustawa..., red. M. Namysłowska, D. Lubasz, s. 38; Wytyczne..., s. 36). Nie jest wymagane, aby system obejmował tylko jednego przedsiębiorcę. Pozostałe wymagane ustawą z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta zostały spełnione – powód jest konsumentem, pozwana przedsiębiorcą, natomiast umowa została zawarta bez fizycznej obecności stron.

Ponadto, umowa może zostać zakwalifikowana również jako umowa zawarta poza lokalem przedsiębiorstwa w rozumieniu ustawy. Strona pozwana argumentowała, że w chwili dostarczenia pojazdu do miejsca zamieszkania powoda, pozwana nie była tam obecna (brak jednoczesnej obecności strony umowy). Jednak dostarczenia pojazdu i części dokumentów (faktury) dokonał pracownik – osoba działająca w imieniu pozwanej jako przedsiębiorcy, uprawniony do przekazania przedmiotu umowy, wystawienia faktury. Fakt, że nie zrobiła tego pozwana a osoba działająca w jej imieniu pozostaje bez znaczenia dla kwalifikacji prawnej umowy.

Niezależnie od przedstawionych powyżej okoliczności, pozwana zobowiązywała się w piśmie z dnia 5 maja 2016 roku do zwrotu zapłaconej przez powoda kwoty i odbioru pojazdu w przypadku niedostarczenia w ciągu 14 dni dokumentów dotyczących pojazdu. Autentyczność tego dokumentu ani wskazane w nim okoliczności nie były przez pozwaną kwestionowane, natomiast same dokumenty zostały przez nią dostarczone dopiero w dniu 31 lipca 2018 roku, ponad dwa lata po upływie czternastodniowego terminu.

W tych okolicznościach powód był uprawniony do skorzystania z wynikającego z art. 27 ustawy prawa do odstąpienia od umowy.

Strona pozwana podniosła także, że oświadczenie powoda z dnia 12 maja 2016 roku zostało potraktowane jako zgłoszenia wady zakupionego pojazdu.

Zgodnie z art. 560 § 1, 2 i 4 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego

wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązкови wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Jeżeli kupującym jest konsument, może zamiast zaproponowanego przez sprzedawcę usunięcia wady żądać wymiany rzeczy na wolną od wad albo zamiast wymiany rzeczy żądać usunięcia wady, chyba że doprowadzenie rzeczy do zgodności z umową w sposób wybrany przez kupującego jest niemożliwe albo wymagałoby nadmiernych kosztów w porównaniu ze sposobem proponowanym przez sprzedawcę. Pozwana nie zaproponowała powodowi odbioru towaru (do czego z resztą zobowiązywała się w oświadczeniu z dnia 5 maja 2016 roku), nie proponowała również wymiany rzeczy na wolną od wad. Nawet, gdyby potraktować złożone przez powoda oświadczenie jako zgłoszenie wady rzeczy, pozwana nie uczyniła niczego, by towar odpowiadał złożonej przez nią ofercie. Mając na uwadze charakter wad (których istnienie nawet nie było kwestionowane w tym postępowaniu), ich doniosłość (o dwa lata wcześniejszy rok produkcji oraz mniejsza moc silnika), także na tej podstawie powód uprawniony był do odstąpienia od umowy.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o treść przepisów art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Wysokość zasądzonych kosztów procesu wyniosła łącznie 9.867 zł, na którą to kwotę złożyły się: opłata od pozwu - 4.450 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika powoda – 5.400 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Z/ odpis doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.